

Piłka nożna

Jak Wróbel został Słonikiem

► Termalica Bruk-Bet sięgnęła po najbardziej utalentowanego gracza w naszym regionie

Andrzej Mizera

Ma 19 lat i chce podbić pierwszą ligę. Pomóc mają w tym talent, a zwłaszcza łatwość zdobywania bramek. Od kilku dni nowym zawodnikiem Termaliki Bruk-Betu Nieciecza jest Jakub Wróbel.

Do wicelidera zaplecza ekstraklasy trafił z tarnowskiej Unii. Tam spędził ostatni rok, który był dla niego bardzo udany. – Ten chłopak ma papiery na granie. W drugiej lidze wyróżniała go chłodna głowa, jaką miał pod bramką. Dostrzega również kolegów – twierdzi Tomasz Kijowski, tre-

ner „Jaskótek”. To jednak nie wszystkie atuty, które wpadły w oko trenerowi Kazimierzowi Moskalowi.

– Widziałem fragmenty meczów z jego udziałem. Zauważyłem, że ma dużą łatwość w zdobywaniu bramek – twierdzi Kazimierz Moskal.

W najbliższym czasie mieszkający w Żabnie 19-latek, będzie miał okazję przekonać do swoich umiejętności kibiców oraz oczywiście szkoleniowca. Zdaje sobie sprawę, że nie czeka go łatwe zadanie. – Pierwsza liga to dla mnie duże wyzwanie. Od pierwszych zajęć muszę dużo uwagi poświęcać na to, co przekazuje trener – twierdzi piłkarz.

O wychowanku Polanu Żabno głośno zrobiło się jesienią. Dla „Jaskótek” zdobył pięć bramek. Nic dziwnego, że szybko zwrócił na siebie uwagę kilku klubów. Testowała go m.in. Korona Kielce. – W tym przypadku w grę wchodziły występy w Młodej Ekstraklasie. Jednak gdy tylko otrzymałem propozycję z Niecieczy, to od razu stała się dla mnie priorytetowa. Wpływ na to miał również fakt, że mieszkam w Żabnie. Przychodzę do zespołu, w którym jest duża konkurencja. Mam nadzieję, że ciężko pracując zrealizuję swój cel i zacznę grać i strzelać bramki w pierwszej lidze – mówi.



Wiosną Jakub Wróbel bramki zamierza strzelać dla Termaliki Bruk-Betu Nieciecza w pierwszej lidze